

Amerykańskie czołgi wracają do Europy

18 grudnia 2016

Trzy lata po tym, jak ostatni amerykański czołg opuścił Europę, USA wysyłają na stary kontynent sprzęt wojskowy, by hamować zapędy zatwardziałej Rosji – informuje NBC.

„Krytyczny zapas sprzętu wojskowego”, czyli czołgów Abrams, bojowych wozów piechoty Bradley i haubic samobieżnych M109 SPH, dyslokowano w Eysdehoven w Holandii. Wraz z pojawieniem się tego sprzętu amerykańska armia będzie mogła sformować kolejną ciężką brygadę. Obecnie w Europie stacjonuje 173. Brygada Powietrznodesantowa i 2. Pułk Kawaleryjski Sił Zbrojnych USA.

Jak powiedział dowódca amerykańskiej armii w Europie generał Ben Hodges, te kroki odzwierciedlają oddanie USA idei obrony europejskich sojuszników i „powstrzymaniu agresji”.

USA i NATO przygotowują się do zwiększenia obecności wojskowej na wschodniej flance. Źródło w strukturach sojuszu poinformowało, że ma to na celu „wysłanie wyraźnego sygnału Rosji”.

Do stycznia w Europie będzie służyć 4 tys. amerykańskich żołnierzy i 2 tys. jednostek sprzętu wojskowego. Te siły będą stacjonować na zasadzie rotacji w Polsce, Rumunii, Bułgarii i w krajach bałtyckich. W 2017 roku USA i NATO przeprowadzą ponad 90 manewrów, w tym ćwiczenia wojsk powietrznodesantowych Swift Response.

Amerykańscy wojskowi oświadczyli, że podczas tych ćwiczeń NATO zamierza sprawdzić szybkość swojej reakcji na eskalację militarną.

Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych planuje też zwiększenie

liczby swoich okrętów do 355, co będzie największym rozszerzeniem floty od lat 1980., informuje portal „Defese News”.

W tej chwili w składzie marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych jest 308 okrętów. Zgodnie z oceną struktury organizacyjnej amerykańskiej floty, dodany do nich zostanie jeszcze jeden lotniskowiec, 16 dużych okrętów i 18 wielozadaniowych okrętów podwodnych, a także 4 okręty desantowe, 3 bazy ekspedycyjne zabezpieczenia tyłowego i 5 okrętów wsparcia ogniowego.

Dokument zawiera informacje o ewentualnym zwiększeniu kadry i lotnictwa marynarki wojennej, jednak anonimowi wojskowi wysokiej rangi powiedzieli, że marynarka wojenna liczy na zwiększenie liczby myśliwców taktycznych, głównie Boeing F/A-18E/F Super Hornet. Według innych źródeł portalu wojskowi liczą na doprowadzenie liczby marynarzy do 340-350 tysięcy. W tej chwili we flocie morskiej Stanów Zjednoczonych służą 234 tysiące marynarzy.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net